

W święto morza

— Każdemu narodowi więcej na morskim państwie zależy, niż na ziemskim. Bo kto ma państwo morskie, a nie używa go, albo da sobie wydzierać, wszystkie korzyści od siebie odda, a wszystkie szkody na się przywodzi, z wolnego niewolnikiem się staje, z bogatego ubogim.

Tak pisał za panowania Zygmunta III mąż stanu, arcybiskup Dymitr Solikowski i słowa jego nie tylko przez wieki nie straciły waloru, ale są dziś równie aktualne, jak były ongi.

Myśl wybitnego statysty polskiego z przed niemal 400 laty znalazła też potwierdzenie w słowach, wypowiedzianych przez obu wielkich działaczy, jakich nam Opatrzność dała, by prowadzili Polskę wyzwoloną z oków w szczęśliwą przyszłość.

— Miłość morza powinna być źródłem, z którego czerpać będą swą moc przyszłe pokolenia Polski — mówi Prezydent Ignacy Mościcki.

— Początek rozbudowy marynarki wojennej jest rekoncją mocarstwowego rozwoju państwa i kwitnącej pomyślności narodu — stwierdza Marszałek Piłsudski.

A słowa te, zalecające się tak ściśle z tem, co nam przekazuje tradycja dawnej Polski, są jeno wyrazem uczuć i myśli, przenikających całe społeczeństwo.

Dziś, w dniu, w którym myśli na sze uleca nad sine brzegi Bałtyku, mamy zatem prawo zbliżować wyniki tego przeobrażenia wysiłku, na który zdobyliśmy się w tak krótkim, ale jakże płodnym w czyn czasie.

Ongi, w przedrozbiorowych czasach, wielki hetman koronny Stanisław Koniecpolski w raportach do króla wskazywał na Gdynię, jako teren najdogodniejszy do stworzenia ośrodka siły nad morzem. Myśl ta została podjęta — i dziś Gdynia, przed 10 laty wioska rybacka o 3000 ludności, liczy 50.000 mieszkańców i wysunęła się na czoło portów Bałtyku. W r. 1924 zawinęło do niej 58 okrętów — w r. 1932 okrętów 7214! Przed osiemnastu laty załadowano na nie — 80.928 ton, w roku ubiegłym — 5.670.202! Dziś mamy nad polskim morzem 30 linii okrętowych, obsługujących przeszło 100 portów świata! Dziś składamy nasze towary nad morzem zajmując powierzchnię 122.000 metrów kwadratowych!

Czyż wylizać dalej każdy? Stwierdzać to, co chyba każde dziecko w Polsce wie — winno? Ten niebawmy, krzepiący serca i dumę przepiękający wzrost naszej ekspansji nad morzem! To wspaniałe tworzywo, bardziej niż każde inne, nadające Polsce mocarstwowe oblicze!

Jednak nad nastrojami szczęścia i dumy, które nam władają, snują się pewne cienie... Płyną one z oddali — a wyrażają się w tem, co w codziennym rozgwarze hasel politycznych nosi nazwę „prądów rewizjonistycznych”. Nasze prastare Pomorze zwać, który pożałowałby okiem na nie patrzeć — „korytarzem”; nasz brzeg morski jest cierniem w oku wrogiem.

I dlatego też dziś, w dniu Święta Morza, wszyscy ślubujemy: — Każda próba naruszenia istniejącego stanu rzeczy spotka się z odporem całego społeczeństwa!

Dziś wobec całego świata manifestujemy: — Niczego od nikogo nie chcemy! Ale niema takiej siły, która nam zdołała wydrzeć to, co posiadamy!

Gabriel d'Annunzio do stratosfery pragnie polecieć z prof. Piccardem

RZYM, 28. 6. — Dzienniki włoskie donoszą, że Gabriel d'Annunzio zwrócił się listem do prof. Piccarda, w którym wyraził życzenie towarzyszenia profesorowi w jego locie do stratosfery. D'Annunzio zamierza opuścić się z wielkiej wysokości na ziemię przy pomocy spadochronu. Poeta podkre-

W tem ślubowaniu i tej manifestacji łączymy się dziś wszyscy, iu nas jest Polaków na świecie.

Po telefonicznej zapowiedzi spotkanie Litwinowa z Simonem

LONDYN, 28. 6. Dziś rano Litwinow zwrócił się telefonicznie do ministra Simona, poczem nastąpiło spotkanie obu mężów stanu.

Rozmowa ich trwała półtorej godziny. Po odbyciu rozmowy Litwinow zasięgnął opinii swego rządu.

Złoty polski zamiast dolara

w rozrachunkach kolei polskich z Niemcami i Rosją

Na konferencji między ministerstwem komunikacji, a zarządem kolei niemieckich, strona polska proponowała wobec wahania kur-

su dolara Stanów Zjednoczonych, aby w miejsce dolara, na którym dotychczas opierały się rozrachunki w komunikacjach międzynarodowych wprowadzić jako podstawę rozrachunków, wynikających z ruchu komunikacyjnego między Polską, a Niemcami — złotego polskiego. Propozycja powyższa została przez zarząd kolei niemieckich przyjęta. W ten sposób Polska uniknie strat ponoszonych przez koleje polskie na skutek wahań kursów dolara w czasach ostatnich.

Również w rozrachunkach kolejowych polsko - sowieckich ministerstwo komunikacji uzyskało zgodę strony sowieckiej na wprowadzenie w miejsce dolara stałej jednostki taryfowej. Dzięki temu czynne saldo polskich kolei państwowych we wszystkich komunikacjach z Z. S. R. R. będzie wyrównywane w złotych polskich.

Zastosowanie złotego polskiego jako podstawowej jednostki do rozrachunków między państwami kolejowych jest dowodem coraz większego zaufania czynników międzynarodowych do stałości naszej waluty.

Na Zamku

Delegacja 7 p. p. Leg.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj delegację 7 p. p. Leg. w osobach płk. Dąbka, kapitanów Witkowskiego i Urbanowskiego, oraz por. Lisiewicza, która zaprosiła Pana Prezydenta na święto pułku. Następnie Pan Prezydent udzielił audiencji nowomianowanemu rektorowi uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie prof. Stanisławowi.

O godz. 13-ej przyjął Pan Prezydent opuszczającego niebawem Warszawę posła portugalskiego de Mello.

Wyjazd

min. Pierackiego

Dowiadujemy się, że minister spraw wewnętrznych, p. Bronisław Pieracki opuścił Warszawę w celu dalszego kontynuowania urlopu i kuracji, przerwanej kilkudniowym pobytem w Warszawie, wywołanym koniecznością odbycia szeregu konferencji.

Rekordowy

spadek dolara

LONDYN, 28. 6. Pod wpływem wiadomości o dalszych niepowodzeniach w akcji porozumiewawczej co do stabilizacji wielkich walut, dolar spadł znów dzisiaj i osiągnął rekordowy poziom 4.31 w stosunku do funta.

Tak wielki spadek przypisują tutaj pozbawionej specjalnej akcji spekulacyjnej na giełdach amerykańskiej i londyńskiej.

50 milionów złotych na robocizne Zatwierdzenie budżetu robót publicznych

Prezydium Rady ministrów zatwierdziło tegoroczny preliminarz budżetu i program działalności Funduszu Pracy.

Przeznaczona na finansowanie robót publicznych kwota 50.192.000 rozdzielona została na następujące kategorie robót: roboty rządowe — 15.505.750 zł., roboty samorządowe — 12.987.050 zł., roboty bezpośrednio rentujące się — 14.444.000 zł., roboty budowlane — 4.561.200 zł. Poza tem między wojewodów rozdzielono do ich uznania sumę — 2.693.500 zł. Z sumy tej udzielane będą pożyczki względnie subwencje na najpilniejsze roboty na wniosek poszczególnych wojewodów.

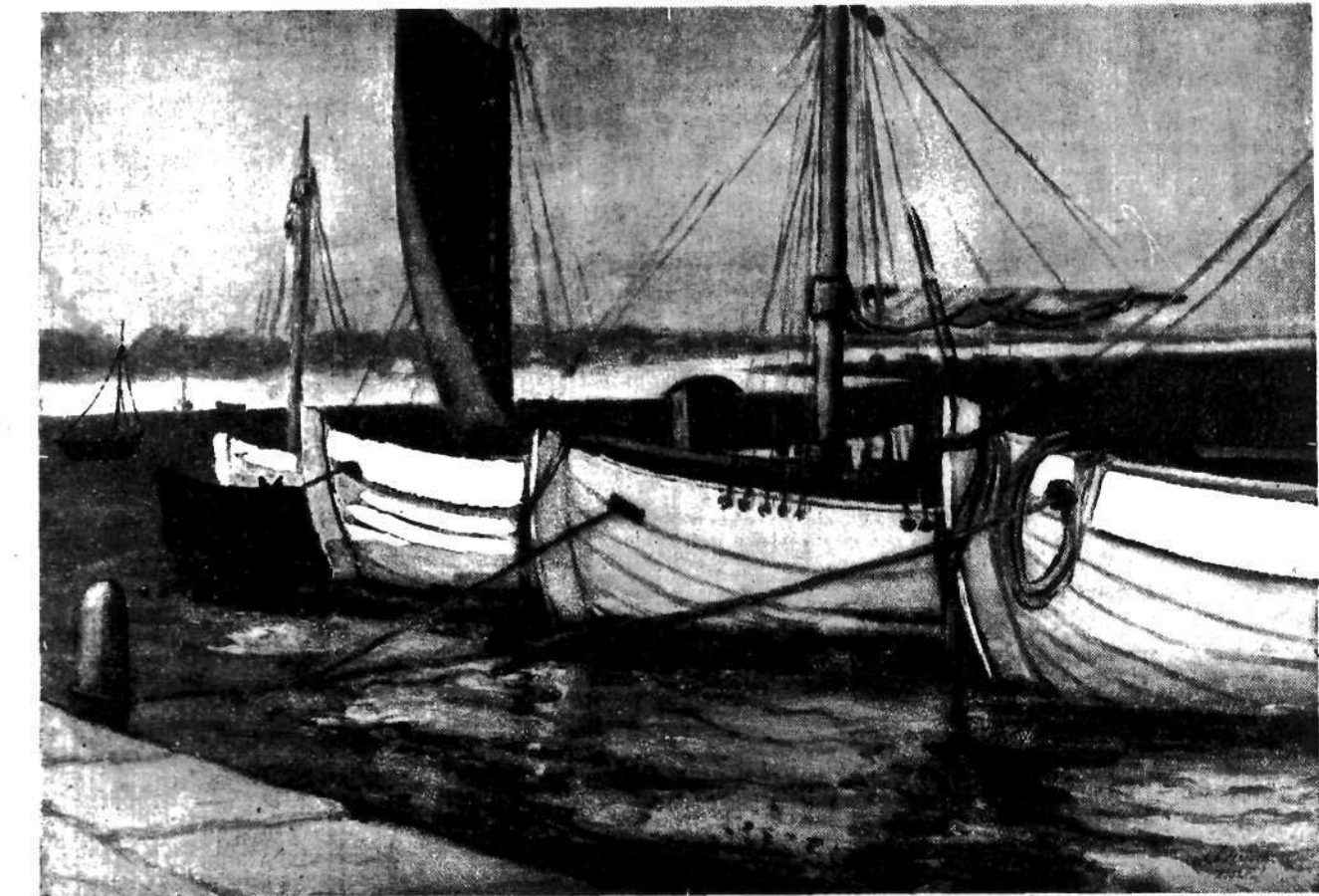
Pod względem terytorjalnym podział kredytów będzie następujący: Warszawa — 3 mil. 792 tys. zł., woj. warszawskie — 5 mil. zł., woj. krakowskie — 6 mil. zł., woj. lwowskie — 2 mil. zł., woj. poznańskie — 3 mil. 100 tys. zł., woj. poleskie — 650 tys. zł., woj. wileńskie — 774 tys. zł., woj. wrocławskie — 300 tys. zł., woj. stanisławowski — 890 tys. zł., woj. tarnobrzeskie — 100 tys. zł., woj. cy.

Z wizytą w Warszawie

prezydium Senatu gdańskiego

GDANSK, 28. 6. W związku z objęciem władzy przez nowy senat w Gdańsku nowo wybrany prezydent senatu Rauschnig i wiceprezydent senatu Greiser, wyrazili życzenie złożenia wizyty w Warszawie.

W drodze porozumienia między



Pancerniki szwedzkie w Gdyni

13 strzałów honorowych na powitanie

GDYNIA, 28. 6. Dziś o godz. 10-ej rano przybyły do Gdyni dwa pancerniki szwedzkie „Gustaw V” oraz „Drottning Victoria”.

Na pokładzie pancernika „Gustaw V” znajduje się admirał Tamm, naczelny dowódca czynnej floty szwedzkiej i dowódca pierwszego dywizjonu morskiego.

Naprzeciw okrętów szwedzkich wyjechał wojenny okręt polski, na którego pokładzie znajdował się oficer łącznikowy polski i attache wojskowy szwedzki mjr. La Val.

Po przybyciu do moła nastąpiło wzajemne powitanie przez oddanie 21 strzałów honorowych ze strony pancernika „Gustaw V” i okrętu polskiego „Baltyk”.

Z kolei odbyło się powitanie wzajemne admirałów polskiego i szwedzkiego przez 4-krotne oddanie 13 strzałów honorowych, poczem admirał Tamm złożył wizytę admirałowi Unrugowi na pokładzie statku „Baltyk”, a później konsulowi szwedzkiemu p. Napoleonowi Korzonowi, p. konsul Korzon rewizytował następnie admirała Tamm.

Następnie admirał Tamm złożył wizytę komisarzowi rządu p. Sokolowi i dyrektorowi urzędu morskigo Ligowskemu.

Zaloga pancerników szwedzkich składa się z 63 oficerów i 354 marynarzy.

Jest to rewizyta wojennej marynarki szwedzkiej za odwiedziny polskiej marynarki wojennej, która w roku ubiegłym zawiązała do Sztokholmu pod dowództwem kontr. admirała Unrug. Z Gdyni admirał Tamm w towarzysztwie oficerów przybędzie do Warszawy, gdzie po uroczystościach w Gdyni, związanych z przyjazdem szwedzkich gości, odbędzie się dalsze wizyty.

Pancerniki, które przybyły do Gdyni, są dumą narodu szwedzkiego. Szwecja bowiem bez przerwy

trozczy się o rozwój swej floty morskiej. Jest trzecią z rzędu potęgą na Bałtyku po flotach niemieckiej i sowieckiej. Czuwa i nadaje nad pomnożeniem i rozwinięciem swej potęgi morskiej. Od roku 1927 wykonuje program morski, który przewiduje budowę w ciągu lat dziesięciu następujących jednostek:

— jednego pancernika, czterech kontrtorpedowców, ośmiu torpedowców motorowych, siedmiu łodzi podwodnych, jednego lotniskowca.

Spółceństwo szwedzkie ofiaruje bierze udział w tworzeniu floty szwedzkiej. Przed osiemnastu laty w ciągu jednego roku zebrano do dobrowolnych składek 8 milio-

ni, naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. minister Schaetzel, dyrektor gabinetu ministra Spraw Zagranicznych Dębicki, szef gabinetu ministra Spraw Wojskowych płk. dypl. Sokolowski, oficerowie lotnictwa z szefem departamentu Aeronautyki płk. dypl. Rayskim, oficerowie Komendy Miasta.

Po przejściu przed frontem kompanii honorowej 36 p. p. L. A. książe Mikołaj odleciał na swym samolocie do Paryża.

W czasie odlotu orkiestra wojskowa odegrała rumuński hymn narodowy.

Odlot Ks. Mikołaja z lotniska warszawskiego

Wczoraj o godz. 8.20 opuścił Warszawę bawiący od kilku dni w Polsce w charakterze gościa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej książe Mikołaj Rumuński.

Na lotnisku żegnali go goście gościa p. minister Spraw Zagranicznych — Beck, p. minister Komunikacji inż. Butkiewicz, podsekretarz stanu p. Szembek, pierwszy wiceminister Spraw Wojskowych generał dywizji Fabrycy, członkowie poselstwa rumuńskiego z posłem Cadere, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer, zastępca protokołu dypl. Przeździecki.

Powrót statku „Dar Pomorza”

po trzytygodniowej podróży na Bałtyku

GDYNIA, 28. 6. — Dziś w godzinach popołudniowych powrócił do podróży ćwiczebnej po zachodnim Bałtyku statek szkolny „Dar Pomorza” z 32-ma uczniami I-go i III-go kursu państwowej Szkoły Morskiej.

Statek był w podróży 3 tygod-

ni, wpływając do kilku portów duńskich i norweskich, między innymi do Kopenhagi i Oslo. W pierwszych dniach podróży ze statku „Dar Pomorza”, polska ekspedycja naukowa wykonywała pomiary Bałtyku.

Profes w Gdańsku

przeciw gwałceniu uchwał Ligi Narodów

GDANSK, 28. 6. Nowy senat wydał nakaz wywieszenia w dniu 28 b. m. jako w rocznicę Traktatu Wersalskiego, na wszystkich budynkach i gmachach publicznych flag, spuszczonej do połowy masztu.

Dzień 28 b. m. będzie obchodzony jako dzień żałoby narodowej. Wysoki komisarz Ligi Narodów interwenjował dziś w senacie w tej sprawie, zwracając uwagę senatu na sprzeczność tego zarządzenia z uchwałą Rady Ligi Narodów z września 1931 roku.

GDANSK, 28. 6. Senat uchwalił

zniesienie zakazu urządzania manifestacji politycznych pod gołym niebem.

GDANSK, 28. 6. Na skutek interwencji wysokiego komisarza w senacie rozporządzenie senatu co do opuszczenia flag do połowy masztu w rocznicę podpisania traktatu wersalskiego zostało cofnięte.

Na budynkach publicznych nie wywieszono dziś żadnych flag, natomiast na prywatnych domach na rodowi socjaliści wywiesili swe flagi opuszczone do połowy masztu.

GDANSK, 28. 6. W związku z objęciem władzy przez nowy senat w Gdańsku nowo wybrany prezydent senatu Rauschnig i wiceprezydent senatu Greiser, wyrazili życzenie złożenia wizyty w Warszawie.

W drodze porozumienia między

O, rety! Coby to było?

Wybryki natury w fantazji feljetonisty

Patrząc na otaczający nas świat, ludzi, zwierzęta i przedmioty uważamy ich proporcje za normalne, same przez się zrozumiałe i do głowy nam nawet nie przychodzi, aby mogły być inne.

Dopiero odchylenia od tych przeciętnych norm zwracają naszą uwagę i salicujemy je do wybryków natury.

Komu się jednak sprzyrzyła monotonia istniejących od początku świata wymiarów, niech wraz ze mną pofokuje nieco wyobraźni i przedstawi sobie, coby było, gdyby było inaczej niż jest, t. j. gdyby można sztucznie wprowadzić pewną rozmiarowość do istniejących proporcji i jednocześnie zmniejszać, a inne zwiększać.

Wyobraźmy więc sobie, że jakiś znakomity uczony odkrywa rewelacyjne szczepionki, których zastosowanie do żywych stworzeń zmienia ich naturalne rozmiary.

Nasz uczony natrafił jedną z nich, o działaniu zmniejszającym. Minimax, a drugą, o działaniu zwiększającym, Maximax.

Zależnie od zastosowanej dawki można dziesięć, sto lub tysiąc razy zmniejszać lub powiększać żywe istoty.

Nie większa od główki od szpilki pchła, czyli t. zw. „brunetka” intrygująca nas niedyskretnie w najniebezpieczniejszym miejscu i chwili — pod wpływem dawki Maximaxu zmienia się w zwierzę wielkości sporej kury i z niewinnego żyłki przestaje się w bestię, groźną dla ludzi i zwierząt.

Zachowuje ona wszystkie pierwotne cechy swej natury, lecz podniesione do setnej potęgi.

A więc odznacza się taką sprężnością mięśni, że z łatwością przesadza sześciopiętrową kamienicę i najmniejszą spódziankę spada na łeb spokojnym przechodniom.

Ponieważ zaś i krwiożerczość jej wzrosła proporcjonalnie do rozmiarów, przeto stała się zwierzem o tyle niebezpieczniejszym od lwa, o ile jest od niego zwinniejsza.

Jedno jej ukąszenie w kark poważnie może woli, co dopiero człowieka. Wskutek swej żarłoczności, siły i zębności staje się niemal nieuchwytną i zaliczona zostaje do najgroźniejszych plag ludzkości. Różni angielscy lordowie i polscy hrabiowie zamiast jeździć na Cejlon na tygrysy poświęcają się polowaniu na pchły i na tem polu zdobywają wielkie sukcesy i powszechną wdzięczność.

Stonoga po zastrzyku Maximaxu rozrasta się do rozmiarów średniego tanka wojennego, a wysz znakomicie nadaje się pod siodło i w armjach wprowadzone zostają specjalne oddziały kawalerii na myszach.

Nie mniej zadziwiającym jest działanie Minimaxu.

Słoń sprowadzony zostaje do wielkości chrabaszczka i stale się przemienia, domowym żyłkiem, które z kominiarzą powaga spaceruje po stole, dźwigając w trąbce wypaloną zapalkę.

Hipopotama dla zabawy dzieci trzymamy w słoiku, niby zieloną żabkę, a wieloryba w pokojowym akwarium.

Struś jak kanarek szczebiocze w klatce, a ustokrotniony koliber znosi jaja wielkości dyni.

Zdarzyło się jednak, że nasz wynalazca, rozstrągnięty jak każdy uczony, zaszczerpił tyrafie zamiast Minimaxu ampulkę Maximaxu.

O, rety! Co to było!

Powstała tyrafa ustokrotniona: zamiast 5 metrów wysokości, miała 500. Przechadzała się majestatycznie kilometrowym krokiem z Paryża do Pekinu i z powrotem, widać Elfla sięgała jej ledwie po pupę, a puszcza Białowieska to był dla niej poprostu mech.

Największy kłopot miała z aprowizacją. Do trawki, która się puszcza na księżycu, mimo wszystko sięgnąć jeszcze nie mogła, a zginąć się do ziemi było jej za daleko. Pasała więc tylko w pozycji leżącej. Wówczas na jedno śniadanko wsuwała sobie jakiś dziesięć las i tem się zadowalała.

Na jednym jej rogu urządzono obserwatorium astronomiczne, a na drugim nadawczą stację radiową, spadłość zaś karku i grzbietu wykorzystano jako teren do saneczkowania się, z zaciśniętym schroniskiem sportowym pod ogonem.

Nadzwyczajne rezultaty dawało oczywiście zastosowanie Maximaxu do ludzi. Po jednym zastrzyku wyrastał drab wysokości 150 metrów, nosił kolnierzyk o obwodzie 4 metrów, a na mały palec wkładał obręczkę jak opona samochodowa.

Przed obiadem, pod zakaskę wychylał jednym haustem cysternę koniaku.

W okresie ogólnego zastoju i kryzysu wyprodukowano partię takich gigantów dla zwiększenia konsumpcji i przywrócenia warsztatom przemysłowym zdolności produkcyjnej. Kiedy zaś zjedli już wszystkie nagromadzo-

ne od lat całych zapasy i doprowadzili do równowagi stosunków ekonomicznych przez usunięcie nadwyżki produkcji, zaprzestano stosowania Maximaxu i zastrzykiwano ludziom Minimax dla stabilizacji osiągniętej równowagi gospodarczej. To dało w wyniku pokolenie Tomciów Paluchów, wysokości zapalki, niezmiennie żywotnych i zapobiegliwych mrówkołudo- Zachwycające były zwłaszcza maleńkie kobietki, w ślicznych barwnych sukniach z motylkich skrzydeł.

Długo mógłbym jeszcze snuć piękne fantazje na ten temat i bawić oko duży uroczalnością, jakiego do naszej nudnej rzeczywistości wprowadził taki wynalazek.

Ja moje już zrobiłem — rzuciłem świetny pomysł. Pozostaje już tylko drobiazg — wynalezienie szczepionek.

As.-Plk.

Małżeństwo miliarderek



Znana multimilijardera amerykańska Woolworth - Hutton ze swym świeżo poślubionym mężem, ks. Mdwan, bratem byłego króla Pol Negri, podczas obrządku zaślubin w merostwie Paryża.

400 defektywów pilnuje British Museum

Turysta, błądzący po muzealnych labiryntach Londynu, nie może się dość wydzierać, że te beczenne dzieła sztuki stoją otworem dla rabusiów — w braku ochrony.

Nie ludźmi się jednak Londyn pilnuje dobrze swych skarbów i przede wszystkim przeszedłby przez ucho igielne, niż złodziej — ze starożytnym srebrnikiem w kieszeni.

Niewinnie stojący u drzwi każdej sali dozorca jest w istocie uzbrojonym detektywem, który nie spuszcza oka z podejrzanych gości. W samym British Museum jest ich czterystu, nie licząc tamnych systemów alarmowych i ciężko zawierających się wrót — sprzymierzeńców detektywa w pościgu.

W muzeum Wiktorji i Alberta jedno pociągnięcie mechanicznego rygla zasłusza wszystkie drzwi i okna.

Od czasu do czasu robione są próbné alarmy: wówczas Sezam zamyka się i każdy z obecnych poddany jest jaknajścisłej rewizji osobistej, jak na komorze celnej. Przy takich okazjach wychodzi dopiero na jaw sprawność tajnego „spryskiwania” dozorców muzealnych.

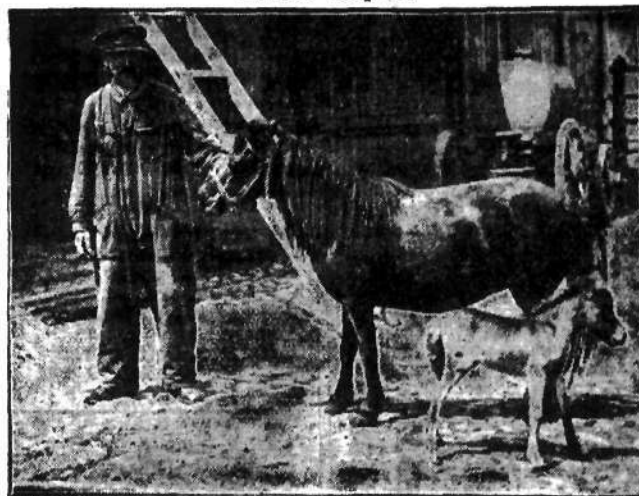
Najlepszą wszakże kląpą bezpieczeństwa jest niezwykła trudność zbycia eksponatów muzealnych. Londyńczy antykwariusze, stare lisy, znają na wylot każdą gąbłotę, a wiedzą, że uleganie pokusom byłoby grą, nie wartą świeczki, wobec surowego prawodawstwa.

Nowe mundury Reichswehry



Piechota niemieckiej Reichswehry otrzymała nowo umundurowanie przystosowane do wymagań higieny i wygody.

Konie—iliputv



Pupil warszawskiej publiczności koń - iliput, ze swą poclecią.

Jak się rozwodzić, to w Rydze

Europejski raj rozwodów...

Wszyscy prawie czytelnicy gazet wiedzą, że kiedy Amerykanin ma zamiar się rozwieść, czyni to najszybciej i najsukuteczniej w mieście zwanej Reno. Ale nie wszystkim wiadomo, że i Europa ma swój raj rozwodów i że jest nim Ryga.

Do Rygi przyjeżdżali ostatnio po rozwód wybitne osobistości europejskie. Tu, a nie gdzie indziej udało się rozwieść słynnemu reżyserowi niemieckiemu Reinhardtowi, tu otrzymał wolność hrabia Castelbarco, tu rozwodził się nawet Amerykanin, milioner Mac Len.

Ostatnimi szczęśliwcami, którzy Ryga dostarczyła rozwodu, byli dwaj egzotyczni goście: szwedzko-afrykański milioner Eugen Johnson i amerykański artysta-malarz Mac Cov z New Yorku.

Eugen Johnson jest Szwedem z pochodzenia, a obficie swe majątki posiada w Afryce Południowej. Większa część życia spędził na morzu i przyjaciele nazywają go kapitanem. Johnson ma już lat 50 i przybył do Rygi sam, by otrzymać rozwód z żoną, która została w Afryce. Poto by wszczać kroki rozwodowe musiał najpierw zgodzić z przepisami przyjaźni obywatelstwo lotewskie. Uczynił to i zamieszkał aż do rozwodu w skromnym mieszkanku na jednej z gwar-

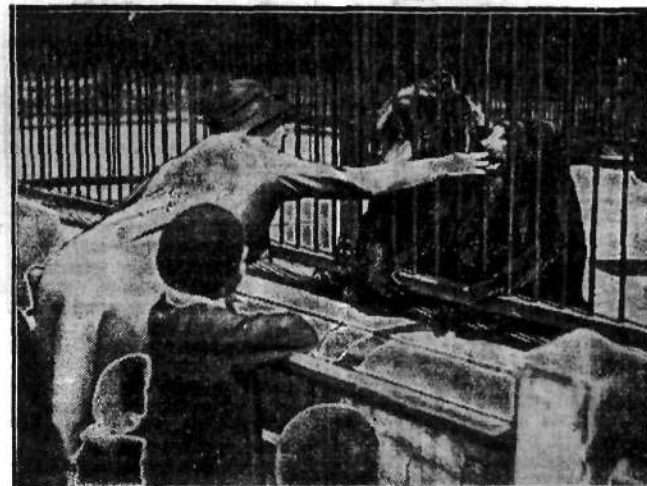
nych ulic Rygi.

Gdy otrzymał rozwód, niezwłocznie wyjechał z Rygi. Malarz Mac Cov przyjechał do Rygi również w celu rozwodowym, ale upozorował nagłe zamieszkanie do Łotwy tem, że pragnie malować pejzaże lotewskie. Pejzażu nie namalował, ale zato wyjechał z Rygi rozwiedziony.

Ciekawą historię w związku z Rygą jako rajem rozwodowym opowiada o Zuzannie Lenglen tenisistce, której gwiazda zaczęła ostatnio gasnąć. Impresario nie wiedział, jak podcylić zainteresowanie wokół osoby tenisistki. Wobec tego wymyślił on następującą historię. Zuzanna Lenglen poprosiła przyjechała na czas jakiś do Rygi i zameldowała się w jednym z tamtejszych hoteli. Liczyła na to, że gazety, które dawno już o niej nie pisały, zaczną donosić, że przyjechała w celach rozwodowych. Nie zawiodła się. Istotnie, tak właśnie napisano. Zuzanna protestowała i kolo jej zapomnianego nazwiska uczynił się huk — dzięki Rydze.

Jechać do Rygi znaczy więc teraz w języku europejskim to samo co rozwodzić się. Jest to dla nas całkiem nowe znaczenie dobrze znanego wyrażenia.

Młody „mis”



W warszawskim „Zoo” ogólny zachwyt budzi niedawno urodzony i nadzwyczajnie niedziwiatek.

Nowa dziedzina rekordów i milionerki i boksera

Wdowa po milionerze Astorze wychodzi za mąż... Paul Astor-Dick się rozwodzi... Paul Astor znowu wychodzi za mąż...

Co u licha! Od piętnastu lat zgórała pani Astor i Astor. Czyż nigdy ta dama o bujnym temperamentie się nie uspokoi i nie da wypocząć reporterom?

Jak się okazuje, teraz zaczęła się dla niej największe piekło, gdyż leciwa wdowa - rozwódka wstępuje po raz trzeci w związki małżeńskie — tym razem z korepetytorem boks swego syna, młodszym od siebie o lat dwadzieścia.

Mężem jej primo-voto był tragicz-

nie zmarły na „Titaniku” major Astor. W cztery miesiące po jego śmierci przyszedł na świat pogrobowiec, obywatel dziedzic imienia i fortuny, Jan Jakób. Skończywszy lat pięć, młodec dostał ojczyznę, znaną w New Yorku wydawcą, W. K. Dicka, a teraz za nim zdążył dość do pełnoletności, otrzynał znowu papę w osobie swego maestro boks, pana Enzo Piermonte.

Mama znajduje się w tej chwili w amerykańskim Wilnie, czyli — rajem rozwodowym w Reno, gdzie niedostępnie towarzyszy jej kędzierzawa głowa i wypukły tors włoskiego „rekordzisty”.

Potworność XX wieku

12 milionów ludzi w jednym mieście

Ciągle debaty, które miało na świecie ma najwięcej mieszkańców, skłoniło magistrat New-Yorku do pokuszenia się o palmę pierwszeństwa.

Zrobiono szczegółowe obliczenia, z których się okazuje, że w samym mieście znajduje się obecnie 7.218.000 mieszkańców, podczas gdy przed trzema laty było ich tylko 6.930.446.

Ale to nie wszystko: należy jeszcze doliczyć t. zw. metropolie, czyli „Wielki New-York”, który rozciąga się w

promieniu 60 kilometrów od śródmieścia. Wraz z metropolia ludność Nowego Yorku wynosi obecnie 12.616.300 ludzi, wykazując wzrost od roku 1930, kiedy przeprowadzono poprzedni spis ludności, o 600.000 osób.

A zatem śródmieście nowojorskie — peryferiami bity nawet rekord Londynu, który był dotąd uważany za największe miasto świata (8 mil. mieszkańców).

Czytajcie KINO

Wilcza czereda



Stadko młodych wilczków z warszawskiego „Zoo”, które wyglądały na wolny świat.

Za przykładem Ameryki marsz robotników portowych

Robotnicy doków w porcie St. Nazaire postanowili za przykładem weteranów amerykańskich urządzić marsz na Nantes.

Celem tego pochodu jest protest

Blond Venus z rewolwerem bije mężczyzn i rabuje sklepy

Postrachem sklepów nowojorskich jest w tej chwili nie żadna banda zamaskowanych „raketerów”, ale jedna jedyna waga osobka rodzaju żeńskiego, z czupryną „zrobioną” na kolor platynowy.

Nikt nie zna jej nazwiska, ale wszyscy jej się boją. Przychodzi jakby nigdy nie (platynowych blondynek jest tak wiele), prosi o jakąś drobnostkę, a gdy subjekt odwraca się i szpera po półkach, wyciąga braunling i z okrzykiem „reco do góry” dale hasła dwu

nadbiegłym kompanom do obrabowania gablot i kasy.

Prosty ten trick udaje się oczywiście tylko w mniejszych sklepikach, gdzie na ustronnych ulicach, tam więc miss Blond grasuje.

W ciągu ostatnich dwu tygodni dokonała dwa tuziny udanych występów, z których ostatni, w składzie aptecznym, skończył się pobiciem subiekta do nieprzytomności.

Policja szuka napróżno w morzu platynowych blondynek winowajczyni.

Spadochron boskiej Zuzanny czyli nowy kostjum tenisowy

Spadająca gwiazda francuskiej szmponki tenowej, Zuzanny Lenglen, każe jej się brać na coraz nowe sposoby interesowania sobą świata.

Po nieudalnym koncepcie jazdy do Rygi, rzekomo w celach rozwodowych, „boska Zuzanna” daje nowy zastrzyk sensacji, w postaci kostiumu tenisowego — idealu celowości.

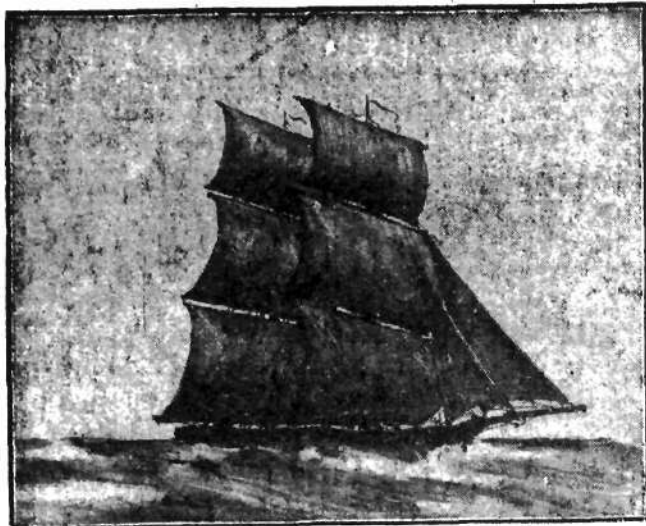
Jest to napierśnik (a jak złośliwi mówią — spadochron) i krótkie spódnice małejczki. Zuzanna wypróbowała

go na kortach Riviery i Mediolanu, miał się okazać wymarzony dla swobody ruchów.

— Nie polecam go, oczywiście, o tym sportsmenkom — mówi gwiazda tenisa — obawiam się też, że nie znajdzie aprobaty na tegorocznych zawodach w Wimbledon. Mimo to będę go lansowała sama...

Można śmiało przewidywać, że wynalazek boskiej Zuzanny ograniczy się do kortu jej własnej woli.

Pod pełnemi żaglami



„Święto morza” w Gdyni

W Gdyni, centralnym punkcie obchodów „Święta Morza”, — uroczystości będą miały charakter specjalnie podniosły.

Program „Święta Morza” w Gdyni przedstawia się następująco:

Czwartek, dnia 29 czerwca

Od godz. 8 do 9: Uszykowanie oddziałów na molo Wilsona. Godz. 9 do 10:15: uroczysta msza św. z kazaniem odprawioną na molo Wilsona przez J. E. ks. biskupa Chelmskiego. Godz. 10:15 do 10:40: przemówienia, poczem procesja kościelna odpływa statkiem z mola Wilsona na molo pasażerskie, a oddziały ustawiają się do defilady. Od godz. 12 do 13:30 defilada marynarki wojennej i wojsk na ul. 10 Litego oraz pochód organizacji i wycieczek, za-

kończony czepaniem wody morskiej. Od godziny 15 do 19 zwiędzanie okrętów wojennych (między innymi kontrtorpedowców „Wicher” i „Burza”. Od godz. 16 do 21 zabawa ludowa na polanie Redłowskiej.

Piątek, dnia 30 czerwca

O godz. 14 — 20 zwiędzanie parowca pasażerskiego „Polonia”. Od godz. 21 do 24 noc balticka na morzu.

Sobota, dnia 1 lipca

Godz. 16 do 17:30: mecz piłki nożnej rozegrany między marynarką wojenną szwedzką i marynarką wojenną polską na stadionie sportowym.

Niedziela, dnia 2 lipca

Godz. 15 do 17: regaty kutrów rybackich. Godz. 16 do 21: zabawa ludowa na Redłowie.

Co wróżą gwiazdy na dzień 29 czerwca?

Nieży dla spekulacji i sportu



Miedzy godz. 8-9-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000-1001-1002-1003-1004-1005-1006-1007-1008-1009-1010-1011-1012-1013-1014-1015-1016-1017-1018-1019-1020-1021-1022-1023-1024-1025-1026-1027-1028-1029-1030-1031-1032-1033-1034-1035-1036-1037-1038-1039-1040-1041-1042-1043-1044-1045-1046-1047-1048-1049-1050-1051-1052-1053-1054-1055-1056-1057-1058-1059-1060-1061-1062-1063-1064-1065-1066-1067-1068-1069-1070-1071-1072-1073-1074-1075-1076-1077-1078-1079-1080-1081-1082-1083-1084-1085-1086-1087-1088-1089-1090-1091-1092-1093-1094-1095-1096-1097-1098-1099-1100-1101-1102-1103-1104-1105-1106-1107-1108-1109-1110-1111-1112-1113-1114-1115-1116-1117-1118-1119-1120-1121-1122-1123-1124-1125-1126-1127-1128-1129-1130-1131-1132-1133-1134-1135-1136-1137-1138-1139-1140-1141-1142-1143-1144-1145-1146-1147-1148-1149-1150-1151-1152-1153-1154-1155-1156-1157-1158-1159-1160-1161-1162-1163-1164-1165-1166-1167-1168-1169-1170-1171-1172-1173-1174-1175-1176-1177-1178-1179-1180-1181-1182-1183-1184-1185-1186-1187-1188-1189-1190-1191-1192-1193-1194-1195-1196-1197-1198-1199-1200-1201-1202-1203-1204-1205-1206-1207-1208-1209-1210-1211-1212-1213-1214-1215-1216-1217-1218-1219-1220-1221-1222-1223-1224-1225-1226-1227-1228-1229-1230-1231-1232-1233-1234-1235-1236-1237-1238-1239-1240-1241-1242-1243-1244-1245-1246-1247-1248-1249-1250-1251-1252-1253-1254-1255-1256-1257-1258-1259-1260-1261-1262-1263-1264-1265-1266-1267-1268-1269-1270-1271-1272-1273-1274-1275-1276-1277-1278-1279-1280-1281-1282-1283-1284-1285-1286-1287-1288-1289-1290-1291-1292-1293-1294-1295-1296-1297-1298-1299-1300-1301-1302-1303-1304-1305-1306-1307-1308-1309-1310-1311-1312-1313-1314-1315-1316-1317-1318-1319-1320-1321-1322-1323-1324-1325-1326-1327-1328-1329-1330-1331-1332-1333-1334-1335-1336-1337-1338-1339-1340-1341-1342-1343-1344-1345-1346-1347-1348-1349-1350-1351-1352-1353-1354-1355-1356-1357-1358-1359-1360-1361-1362-1363-1364-1365-1366-1367-1368-1369-1370-1371-1372-1373-1374-1375-1376-1377-1378-1379-1380-1381-1382-1383-1384-1385-1386-1387-1388-1389-1390-1391-1392-1393-1394-1395-1396-1397-1398-1399-1400-1401-1402-1403-1404-1405-1406-1407-1408-1409-1410-1411-1412-1413-1414-1415-1416-1417-1418-1419-1420-1421-1422-1423-1424-1425-1426-1427-1428-1429-1430-1431-1432-1433-1434-1435-1436-1437-1438-1439-1440-1441-1442-1443-1444-1445-1446-1447-1448-1449-1450-1451-1452-1453-1454-1455-1456-1457-1458-1459-1460-1461-1462-1463-1464-1465-1466-1467-1468-1469-1470-1471-1472-1473-1474-1475-1476-1477-1478-1479-1480-1481-1482-1483-1484-1485-1486-1487-1488-1489-1490-1491-1492-1493-1494-1495-1496-1497-1498-1499-1500-1501-1502-1503-1504-1505-1506-1507-1508-1509-1510-1511-1512-1513-1514-1515-1516-1517-1518-1519-1520-1521-1522-1523-1524-1525-1526-1527-1528-1529-1530-1531-1532-1533-1534-1535-1536-1537-1538-1539-1540-1541-1542-1543-1544-1545-1546-1547-1548-1549-1550-1551-1552-1553-1554-1555-1556-1557-1558-1559-1560-1561-1562-1563-1564-1565-1566-1567-1568-1569-1570-1571-1572-1573-1574-1575-1576-1577-1578-1579-1580-1581-1582-1583-1584-1585-1586-1587-1588-1589-1590-1591-1592-1593-1594-1595-1596-1597-1598-1599-1600-1601-1602-1603-1604-1605-1606-1607-1608-1609-1610-1611-1612-1613-1614-1615-1616-1617-1618-1619-1620-1621-1622-1623-1624-1625-1626-1627-1628-1629-1630-1631-1632-1633-1634-1635-1636-1637-1638-1639-1640-1641-1642-1643-1644-1645-1646-1647-1648-1649-1650-1651-1652-1653-1654-1655-1656-1657-1658-1659-1660-1661-1662-1663-1664-1665-1666-1667-1668-1669-1670-1671-1672-1673-1674-1675-1676-1677-1678-1679-1680-1681-1682-1683-1684-1685-1686-1687-1688-1689-1690-1691-1692-1693-1694-1695-1696-1697-1698-1699-1700-1701-1702-1703-1704-1705-1706-1707-1708-1709-1710-1711-1712-1713-1714-1715-1716-1717-1718-1719-1720-1721-1722-1723-1724-1725-1726-1727-1728-1729-1730-1731-1732-1733-1734-1735-1736-1737-1738-1739-1740-1741-1742-1743-1744-1745-1746-1747-1748-1749-1750-1751-1752-1753-1754-1755-1756-1757-1758-1759-1760-1761-1762-1763-1764-1765-1766-1767-1768-1769-1770-1771-1772-1773-1774-1775-1776-1777-1778-1779-1780-1781-1782-1783-1784-1785-1786-1787-1788-1789-1790-1791-1792-1793-1794-1795-1796-1797-1798-1799-1800-1801-1802-1803-1804-1805-1806-1807-1808-1809-1810-1811-1812-1813-1814-1815-1816-1817-1818-1819-1820-1821-1822-1823-1824-1825-1826-1827-1828-1829-1830-1831-1832-1833-1834-1835-1836-1837-1838-1839-1840-1841-1842-1843-1844-1845-1846-1847-1848-1849-1850-1851-1852-1853-1854-1855-1856-1857-1858-1859-1860-1861-1862-1863-1864-1865-1866-1867-1868-1869-1870-1871-1872-1873-1874-1875-1876-1877-1878-1879-1880-1881-1882-1883-1884-1885-1886-1887-1888-1889-1890-1891-1892-1893-1894-1895-1896-1897-1898-1899-1900-1901-1902-1903-1904-1905-1906-1907-1908-1909-1910-1911-1912-1913-1914-1915-1916-1917-1918-1919-1920-1921-1922-1923-1924-1925-1926-1927-1928-1929-1930-1931-1932-1933-1934-1935-1936-1937-1938-1939-1940-1941-1942-1943-1944-1945-1946-1947-1948-1949-1950-1951-1952-1953-1954-1955-1956-1957-1958-1959-1960-1961-1962-1963-1964-1965-1966-1967-1968-1969-1970-1971-1972-1973-1974-1975-1976-1977-1978-1979-1980-1981-1982-1983-1984-1985-1986-1987-1988-1989-1990-1991-1992-1993-1994-1995-1996-1997-1998-1999-2000-2001-2002-2003-2004-2005-2006-2007-2008-2009-2010-2011-2012-2013-2014-2015-2016-2017-2018-2019-2020-2021-2022-2023-2024-2025-2026-2027-2028-2029-2030-2031-2032-2033-2034-2035-2036-2037-2038-2039-2040-2041-2042-2043-2044-2045-2046-2047-2048-2049-2050-2051-2052-2053-2054-2055-2056-2057-2058-2059-2060-2061-2062-2063-2064-2065-2066-2067-2068-2069-2070-2071-2072-2073-2074-2075-2076-2077-2078-2079-2080-2081-2082-2083-2084-2085-2086-2087-2088-2089-2090-2091-2092-2093-2094-2095-2096-2097-2098-2099-2100-2101-2102-2103-2104-2105-2106-2107-2108-2109-2110-2111-2112-2113-2114-2115-2116-2117-2118-2119-2120-2121-2122-2123-2124-2125-2126-2127-2128-2129-2130-2131-2132-2133-2134-2135-2136-2137-2138-2139-2140-2141-2142-2143-2144-2145-2146-2147-2148-2149-2150-2151-2152-2153-2154-2155-2156-2157-2158-2159-2160-2161-2162-2163-2164-2165-2166-2167-2168-2169-2170-2171-2172-2173-2174-2175-2176-2177-2178-2179-2180-2181-2182-2183-2184-2185-2186-2187-2188-2189-2190-2191-2192-2193-2194-2195-2196-2197-2198-2199-2200-2201-2202-2203-2204-2205-2206-2207-2208-2209-2210-2211-2212-2213-2214-2215-2216-2217-2218-2219-2220-2221-2222-2223-2224-2225-2226-2227-2228-2229-2230-2231-2232-2233-2234-2235-2236-2237-2238-2239-2240-2241-2242-2243-2244-2245-2246-2247-2248-2249-2250-2251-2252-2253-2254-2255-2256-2257-2258-2259-2260-2261-2262-2263-2264-2265-2266-2267-2268-2269-2270-2271-2272-2273-2274-2275-2276-2277-2278-2279-2280-2281-2282-2283-2284-2285-2286-2287-2288-2289-2290-2291-2292-2293-2294-2295-2296-2297-2298-2299-2300-2301-2302-2303-2304-2305-2306-2307-2308-2309-2310-2311-2312-2313-2314-2315-2316-2317-2318-2319-2320-2321-2322-2323-2324-2325-2326-2327-2328-2329-2330-2331-2332-2333-2334-2335-2336-2337-2338-2339-2340-2341-2342-2343-2344-2345-2346-2347-2348-2349-2350-2351-2352-2353-2354-2355-2356-2357-2358-2359-2360-2361-2362-2363-2364-2365-2366-2367-2368-2369-2370-2371-2372-2373-2374-2375-2376-2377-2378-2379-2380-2381-2382-2383-2384-2385-2386-2387-2388-2389-2390-2391-2392-2393-2394-2395-2396-2397-2398-2399-2400-2401-2402-2403-2404-2405-2406-2407-2408-2409-2410-2411-2412-2413-2414-2415-2416-2417-2418-2419-2420-2421-2422-2423-2424-2425-2426-2427-2428-2429-2430-2431-2432-2433-2434-2435-2436-2437-2438-2439-2440-2441-2442-2443-2444-2445-2446-2447-2448-2449-2450-2451-2452-2453-2454-2455-2456-2457-2458-2459-2460

W przemyśle włókienniczym

Sytuacja w białostockim przemyśle włókienniczym nie uległa w ciągu ostatnich dni zmianie. W obecnej chwili zatrudnionych jest około 2 tys. robotników. W poniedziałek przyszłego tygodnia i dni następnych uruchomionych będzie kilka drobnych zakładów włókienniczych, które w dn. 1 lipca wykupią świadectwa przemysłowe. Poza tym w uruchomionych już fabrykach zatrudniona będzie druga zmiana włókienników. Jak można przewidywać — w przyszłym tygodniu uzyska pracę

ponad tysiąc włókienników. Przemysłowcy chcą wysłać pierwsze transporty zamówionych towarów, zagranicę w połowie przyszłego miesiąca. Fabryki Cytrona w Supraślu i kilku innych zakładów na prowincji jeszcze nie uruchomiono. Właściciele fabryki Cytrona czynią starania, aby uzyskać stawki plac, niższe od cennika.

Zebranie absolwentów szkół białostockich

Z inicjatywy Legionu Młodych odbyło się onegdaj w sali rady miejskiej zebranie informacyjne dla absolwentów szkół białostockich. Obecni byli pp. komisarz S. Nowakowski, wicestarosta pow. p. Tabęcki, dyr. Antonowicz, prof. Isaak, komendant pow. Różgiewicz oraz grono tegorocznych maturzystów. Przewodniczył komendant obwodu L. M., p. Cydzik. Referat, informujący młodzież o warunkach przyjęcia do szkół wyższych, oraz o programach tych szkół, wygłosił prof. Isaak. P. Anzelm wygłosił referat na temat „Legion Młodych na tle życia społecznego i politycznego”. Przewodniczący p. Cydzik zakończył zebranie, zachęcając młodzież do wstępowania w szeregi Legionu Młodych.

Dzisiejsze uroczystości „Święta Morza”

Program dzisiejszych uroczystości w Białymstoku jest następujący: godz. 8 rano — fanfary z wieży ratusza, orkiestra wojskowych i związkowych, godz. 9.45 — raport wojska i organizacji na Rynku Kościuszkim, godz. 10.00 — defilada wojska, związków, organizacji i stowarzyszeń, godz.

12.30 — wielki wiec protestacyjny na dziedzińcu urzędu wojewódzkiego. Na wiecu tym uchwalona zostanie rezolucja protestacyjna. W razie niepogody wiec odbędzie się w sali teatru „Palace”, o godz. 15.30 — 16.00 — koncert orkiestry i orkiestry przemysłowej. W następujących punktach miasta: 1) Rynek Kościuszkim (przy latarni morskiej), 2) plac przed starą katedrą, 3) plac przed pomnikiem ku czci poległych żołnierzy 42 p.p. na Zwierzynie, 4) plac przed kościołem św. Rocha. Godz. 16 — wielka zabawa ludowa w ogrodzie miejskim, godz. 17 — zawody lekkoatletyczne i mecz piłki nożnej na boisku w Zwierzynie, godz. 20.30 uroczyste przedstawienie w teatrze „Palace”.

W ciągu całego dnia dzisiejszego odbywać się będzie zbiórka uliczna na cele Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Komitet wykonawczy „Święta Morza” w Białymstoku przypomina, że w dniu dzisiejszym rozgłoszą „Polskiego Radia” w Warszawie nade: o godz. 12.10 przyjęcie na ręce p. Prezydenta R. P. z 250.000 na fundusz obrony morskiej, o godz. 15.00 przemówienie p. Prezydenta Rzplitej, o godz. 17.00 przemówienie prezesa komitetu wykonawczego „Święta Morza”, gen. dyw. Gustawa Orlicz-Dreszera z Gdyni i inne.

Przemówienie p. Prezydenta R. P. o godz. 15.00 będzie transmitowane przez rozgłoszenie M. U. P. w parku miejskim.

Wieści z frontu

Wojna gospodarcza wre w całej pełni. Państwa bronią się okopami zakazów celnych, zbierają swe siły finansowe, aby przerwać front i wysłać na tyły nieprzyjaciela groźny zagonek. Na naszym odcinku ten front został kilkakrotnie zdradziecko przerwany nawet nie przez eksport — w ucziwej bądź co bądź walce — ale przez przemyśl. Wpadają podjazdy nieprzyjacielskie i rabują nasze żołnierzy. W szeregu naszej armii gospodarczej są zdrajcy, którzy współdziałają z nieprzyjacielem.

Gdzie oni są? Musimy ich unieszkodliwić! — Najpospolitszy typ zdrajcy, to palacz przemycanego tytoniu, który polskie złotówki wydaje na łup wroga. — To on! — Musimy go zmusić do lojalności, albo ukarać surowo — ukarać nie tylko karą skarbową, ale także najwyższą wzdargą i odsądzeniem od czci i wjary. — Precz ze zdrajcami wojny gospodarczej!

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne-skrone
Pracownie od godz. 9-11 i 4-7-ej
BIAŁYSTOK,
Kilifarskiego 8 Telefon, 5-61.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopławne
Pracuje od godz. 10-12 i 3-8 w
Białymstoku, ul. Kilifarskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.

Edwardowi Stoczek
pokój umiarkowany z wygodami
wynajmą osobie samotnej Monopolowa
Nr. 4. w Białymstoku.

Próby zamachu na całość Rzplitej spotkają się z odporem całego Narodu

Przyjęcia u p. Wojewody

W dniu wczorajszym p. wojewoda Kościakowski przyjął na audiencji: pp. posła Terlikowskiego Konstantego, O'Briena Lacy — prezydenta m. Grodna, Tadeusza Swietlińskiego — kierownika Okr. Urzędu Ziemskiego, dyr. Witolda Antonowicza, inż. Jana Rusina, Stanisława Waltera — zastępcę nacz. Oddz. Ruchu P. K. P., Rączaszkową Antonię — Związek Pracy Obyw. Kobiet i Stecki — z Legii Inwalidów.

Zabiegł o kredyty na roboty inwestycyjne

P. kom. Nowakowski udał się do Gdyni na zjazd wodociągów i gazowników, oraz do Warszawy, celem poczynienia zabiegów o uzyskanie dotacji z Funduszu Pracy na roboty inwestycyjne. P. kom. Nowakowski zastępuje dr. Le Witt.

Biblioteka miejska w lipcu nieczynna

Zwyczajem lat ubiegłych Miejska Biblioteka Publiczna w Białymstoku, zostaje z dniem 1 lipca na okres jednego miesiąca zamknięta. Normalne czynności wznowione będą w dniu 1 sierpnia. b. r., w piątek.

Śmiertelne uderzenie

W szpitalu św. Rocha w Białymstoku zmarł mieszkaniec wsi Nowa Wieś, gm. Trzcinian pow. białostocki, Jan Kopalinski, którego podczas bójki na tle nieporozumień sąsiedzkich uderzył w głowę orczykiem, sąsiad Stanisław Otyński.

Sprawozdanie

Z kwoty ulicznej urzędzonej przez Rosyjskie Towarzystwo Dobroczynności w Białymstoku w dniu 28 maja 1933 r. narzecz kolonij letnich dla dzieci. Ogólny przychód zł. 332 gr. 80. Wyszły z kwoty: 17 „ 10. Czysty dochód zł. 315 „ 70. Osobom kwestującym oraz ofiarodawcom Zarząd T-wa składa serdeczne podziękowanie. Przewodnicząca: N. Miciłowska. Sekretarz: E. Werdoni.

Wkrótce w „APOLLO”



APOLLO **DZIS** **CENY** **OD 54 gr.** **Szczyt komizmu**
Wesołkowie ekranu w najlepszej kapitalnej komedji
FLIP i FLAP **W MAŁŻEŃSKIEJ NIEWOLI**
2000 metrów śmiechu... bez chwili przerwy... bez chwili wytchnienia
PONADTO **DODATKI DŹWIEKOWE** PONADTO

pół godziny później popłynęła, zajmując całe chodniki, lala ludzka do ogrodu miejskiego. Zebrane tysiące wysłuchały okolicznościowego programu, nadanego z rozgłoszenia M.U.P., a więc utworów literackich, recytacji i t. p. oraz odczytu o Pomorzu, poczem odbyła się zorganizowana przez Zw. Pracy Obyw. Kobiet uroczystość puszczania wianków na ciele jeszcze —

Zatwierdzenie decyzji rozwiązującej S. M. P. w Wysokiem-Maz.

Urząd wojewódzki oddalił odwołanie oddziałów Stowarzyszenia Młodych Polskiej w Sokolach, zatwierdzając decyzję starosty powiatowego w Wysokiem-Mazowieckiem, rozwiązując oddziały za wystąpienia polityczne — wbrew odnośnym punktom statutu tych stowarzyszeń. Jednocześnie urząd wojewódzki wniósł skargę do prokuratora przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu tygodnika „Zjednoczenie Katolickie”, Kazimierzowi Jędrzychowskiemu, który w artykule omawiającym zarządzenie starosty powiatowego wysoko-mazowieckiego, dopuścił się obrazy władz.

Żydzi — rzeźnicy przeciw gminie żydowskiej

Na tle pobierania przez zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej w Brańsku pow. bielecki opłat rytualnych ogłosili strajk miejscowi żydzi rzeźnicy, przekazując sprawę zatargu do rozstrzygnięcia władzy administracyjnej.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. I-go Franciszek Dziarski, zamieszkały przy ul. Ogrodowej Nr. 17, ogłasza, że na żądanie Wileńskiego Banku Handlowego Sp. Akc. Oddz. w Warszawie, w dniu 18 października 1933 roku od godziny 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku przy ul. Mickiewicza Nr. 5, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację hipotecznej nieruchomości „Dojłidy”, należącej do Jerzego Rafała Lubomirskiego, położonej w granicach miasta Białegostoku i powiatu białostockiego województwa białostockiego, oddalonej od m. Białegostoku o 3,5 km., składającej się z ziemi ornej, łąk lasów, torfowisk, zarosli, porębów, leśnych kultur i stawów zarybionych, ogólnej przestrzeni 3782 ha. 3135 mtr. kw., oraz zabudowań: domów, stodoł, chlewów, obór, stajen, spichlerzy, kuźni i tartaku, w którym znajdują się: 2 gątry, piła tarczowa, heblarka, maszyna parowa, dynamomaszyna, szyn, wózki do szyn i instalacja elektryczna. Nieruchomość powyższa posiada urzędową księgę hipoteczną pod nazwą „Dojłidy”, znajdującą się w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Białymstoku, znajdującą się w posiadaniu dłużnika Lubomirskiego, w dzierżawie nie jest, za wyjątkiem części tej nieruchomości pod nazwą „SOBOLEWO”, która znajduje się w dzierżawie Czesława Walczaka na czas od 1 października 1930 r. do 15 marca 1941 r., za wyłączeniem terenów leśnych, stawów i terenów przeznaczonych na gospodarstwo rybne i sprzedaży ulegą w całości podług opisu z dnia 31 sierpnia — 26 września 1931 r. Licytacja wyżej wymienionej nieruchomości rozpocznie się od sumy jeden milion sto trzydzieści cztery tysiące czterysta dwa dziesiąta siedem złotych 51 gr. (1.134.427 zł. 51 gr.). Zamierzający wziąć udział w licytacji winien jest złożyć w dniu licytacji na ręce komornika wadium w sumie sto trzydzieści tysięcy czterysta czterdzieści trzy złotych (113.443 zł.). Jak wynika z działu IV wykazu hipotecznego na nieruchomości tej ciąży 100.000 zł. w zlocie tytułem pożyczki, 200.000 zł. w zlocie tytułem kaucji, 30.000 zł. tytułem kaucji, 80.000 funtów szterlingów tytułem kaucji, 15.000 dolarów amerykańskich tytułem kaucji i 1.959.086 zł. 07 gr. tytułem zaległych podatków. Opis nieruchomości można przeglądać w Wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Białymstoku. Białystok, dnia 8 czerwca 1933 r. Komornik: (—) F. Dziarski

niestety — nieuporządkowanej rz. Białce. Wianki płynęły wzdłuż rzeczki, świecąc, jak robaczki świętojańskie. Nad wieczorem zapłonęły światła na szczytach ustawionej na Rynku Kościuszkim przez tułaję elektrycznej latarni morskiej. Światło było bardzo silne, nie dawało jednak takiego efektu, jak smuga, rzucana z reflektora.

Zastrzelenie przemytnika

Na drodze Filipowo — Bakałarzewo w pow. suwalskim, w odległości dwu kilometrów od granicy niemieckiej, st. strz. KOP, Władysław Leszczyński zastrzelił z karabinu przemytnika, 19-letniego, Jul. Kowalewskiego, mieszkańca os. Filipów, który przemyczał z Prus Wschodnich spirytus skazony i nie zatrzymał się na wezwanie żołnierzy. Towarzysz Kowalewskiego zbiegł. Złwoki zabezpieczono do dyspozycji sąduwo-lekarskiej. Dochodzenie prowadzi żandarmerja KOP-u oraz miejscowy posterunek P. P.

Akta Nr. Km. 969/33. Obwieszczenie

Jan Podbielski, Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rew. II, mający kancelarię swą w m. Białymstoku, przy ul. Sobieskiego 7, na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 7 lipca 1933 r. od godz. 10-12 odbędzie się w lokalu — pomieszczeniu Lipy Kugel w m. Białymstoku, przy ul. Kolejowej Nr. 12, publiczna licytacja ruchomości, składających się z karoserji autobusowej oszacowanych na łączną sumę 600 zł., które można oglądać w dn. licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Białystok, dnia 27.VI 1933 r. Komornik: Podbielski.

SUDORYN

W AP. KOWALSKI
W PROSZKU USUWA
POT I NIEMIŁĄ JEGO WON

NIEMA POLSKI BEZ MORZA

MODERN UROCYSTA PREMIERA

Początek 5.15 Mimo wielkich kosztów o godz. 5.15 ceny nie podwyższone od 54 gr.

CZY SZTUCZNIE STWORZONA KOBIETA MOŻE KOCHAĆ I MIEĆ DZIECI?

Fantazja stała się rzeczywistością! — Niesamowita powieść Wellsa na ekranie!

FILM PRZEWYŻSZAJĄCY NAJŚMIELSZE FANTAZJE LUDZKIE

DZIEJE I MIŁOŚ KOBIETY-PANTERY

wg. słyn. powieści **WYSPA ZATRACONYCH DUSZ** H. G. WELLSA

W roli kobiety — pantery, egzotyczna piękność **KATHLEEN BURKE**

w roli doktora Moreau, słynny tragic **CHARLES LAUGHTON**

DR. MOREAU

WYBRYKI EROTYCZNE PSEUDO-KOBIETY

PONADTO: WIELKA REWJA HUMORU, TAŃCA I SPIEWU p. t.

STO PIĘKNYCH DZIEWCZĄT

Dwór wiejski

przyjmuje gości na lato ze stołowaniem smacznie i obficie, 10 km. od Białegostoku, dojazd autobusami. Blizsze wiadomości: Białystok, ul. Elektryczna 15.

LECZNICA

dla przychodzących chorych Białystok, Sienkiewicza 3. Tel. 1-38

Przyjęcia lekarzy specjalistów W chorobach godzinny

Skóry, weneryczn. i niemocy 1-2 Dzieci 2-3

Wewn. serca i przem. mat. 1-2/3, 4-5 Kobiecych i akuszerji 11-1 i 5-6

Nerwowych 1-2 Gardła, uszu i nosa 4/5-5/2

Choroby oczu 6-7 Chirurgia i wtorki i piątki 1-2

Pęcherza i dróg mocz. i czwartki 3-4 Dentystyka. Choroby jamy ustn. 4-7

Analizy moczu, krwi itd. Zastrz. 9-7

Porady i badania przedślubne WIZYTA 3 zł.

DOKTOR Leon KRYŃSKI

Choroby weneryczne, skórne i moczopławne

Pracuje od godz. 9-1 i od 5.30-7.30 Białystok, Piłsudskiego 33, tel. 5-67

Wydawca - MARJA LUBKIEWICZ-LEWANDOWSKA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Biał.” Legionowa 1. Telef. Nr. 63.

Redaktor - Luejan Duczyński.